

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Lutego. — Rok 1839.
Wtorek.

N^o 34.

Jutro, Ś. Dorota.
Ostatnia Kwadra.

Ogłoszono postanowienie N. PANA, wydane dnia 21 z. m., iż uznając szkodliwe skutki na moralność klasy uboższej i przemysłowej z *Loterii liczbowej* spływającej; z dniem 1 Stycznia 1840 roku, loteria liczbowa w Królestwie Polskim ma być uchylona.

Ogólny dochód z Balu danego w zeszłą Srode w pałacu *Brylowskim* na dochód ubogich będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności, przyniósł złp. 12,000; na wydatki tegoż Balu, jeden z Dobroczynców złożył za bilet zł. 2053, które w powyższej mieszczą się summie.

— Sekretarz I Sekcji Paszportowej w Biurze Policji, P. Jan *Nenneke*, przeznaczonym został do pełnienia obowiązków Kommissarza Policji Wykonawczej cyrkułu 8go Miasta Warszawy.

— Bracia *Pellizaro* utrzymujący skład rycin na Krakowskim Przed: wprost odwachu, nieogłoszają zawiadomić, iż w nowo otrzymanym transporcie znajdują się 14 stacji *MEKI PAŃSKIEJ*, kolorami illuminiowane, w mniejszym i większym formacie, które to najstosowniej do ozdoby Kościołów użyte być mogą; oraz znajdują się znaczny wybór wyobrażających Słych *PATRONÓW* i *PATRONEK* w różnej wielkości; gładkie, lub najpiękniej kolorami albo złoceniem gotyckiem ozdobione, posłużyć mogą do umieszczenia w książkach nabożnych, z których pięć piękna zwykła składać swe modły. Zarazem polecają się wyborem wszelkich najnowszych edycji w tym rodzaju. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla Instytutu m. z. dzieci, Pani G. złożyła zł. 9 od 3ch służących, za wychodzenie ich z domu bez pozwolenia; a zł. 2 złożono od Jana B. służącego za bałamucenie się.

— Niedawno doniesiono iako osobliwość, że w okolicach *Berlina* złapano żywego *Motyła*; zamagdalaj ślicznego żółtego *Motyłka* złapano w *Warszawie*; znajduje się w Drukarni Kurjera.

— *Wyiątek z rapportu, który Przełożony sąci ochrony, wystany za granicę, zdał tutejszemu Wydziałowi Ochrony z Wrocławia.* „Cała nauka gruntuie się przedewszystkiem na wykładzie Przełożonego, oraz na zapytaniach iego i odpowiedziach dzieci, wypływających jedne z drugich; przezco dzieci nie tylko przywykają do bacznej i nieustannej uwagi, ale nadewszystko uczą się porządnie myśleć, i wielu pożytecznych, a nawet trudniejszych do pojęcia rzeczy. Zeby prawdziwie i wierne o powyższej metodzie powziąć wyobrażenie, trzeba koniecznie poznać ją w samem praktycznem wykonaniu. Metoda ta o ile dla dzieci niesłychane w nauce przynosi ułatwienie, dla Przełożonego staie się nader utrudniająca; ponieważ wymaga nieustannej przytomności umysłu przez kilkanaście godzin, w ciągu których z dziećmi rozmawiać potrzeba. Oprócz korzyści nieocenionej wynikającej z łącznego uczenia się dzieci, ten wielki jeszcze wypływa pożytek, iż dzieci przymuszone wymawiać razem każde słowo lub zdanie iakie, iak najgłośniej i iak najwyraźniej, uczą się czysto i poprawnie mówić, chociaź wiele książki nie znają. Odśpiewywanie iuż to poważnych, iuż też wesołych piosnek nie mało także przyczynia się do wpaiania w umysły i serca dziecięce wielu zasad *moralnych i religijnych*. Dla urozmaicenia nauki dzieciom, inne ieszcze obrano sposoby, które obok przyjemności i zabawy, nieocenioną przynoszą korzyść. Tak np. otrzymują dzieci obrázky z wyobrażeniem rozmaitych kunsztów i rzemiosł, których przeznaczenie i pożytek Przełożony im tłumaczy; oglądają wypchane zwierzęta i ptaszki, na których z łatwością uczą się historii naturalnej; wszystko zaś następcza tysiące pytań, które dzieci nadzwyczajnie zajmują. Prócz tego mają także tak zwane Kamienie do budowania, z któ-

rych chłopcy w chwilach odpoczynku ustawiają rozmaite figury, kiedy tymczasem dziewczęta robią pończochę. Innych robot nie uczą się jeszcze, ponieważ ieszczce za młode. Dawniej udzielano dzieciom więcej zabaw, lecz przekonano się nie zadługo, iż nawet zabawa stać się dzieciom nieznośna, jeżeli się nią długo zajmują; kiedy przeciwnie najsuchszą nauką zdoła dzieci zabawić, jeżeli nie trwa zbyt długo. Dowodem tego, iż dzieci z własnego niekiedy popędu zaczynają na głos rachować. W ogólności dzieci ciągle prawie zostają w ruchu; na co rozmaite obmyślano sposoby. Byłoby nawet przeciwnym metodzie, żeby dzieci nie miały i nieruchome jak lalki siedziały. Okoliczność ta wielki ma wpływ na ich zdrowie.“ — Długoletnie wykładanie zasad *Muzyki Fortepjanowej*, dało mi postrzegać, iż większa liczba moich uczennic po nabyciu mechanicznej wprawy, będąc w stanie wykonać najtrudniejszą nawet kompozycję; życzyła ieszczce i zrozumieć onę, i poznać się cokolwiek z harmonją. Gdy więc choć w części odpowiedzieć pragnąłem tym tak chwalebnyim życzeniom przytaciołek muzyki, przedsięwziętem wydać dziełko pod tytułem: *Krótku nauka harmonji czyli Basu icneralnego*, które ma służyć jako przysposobienie do wyższej nauki muzycznej, bez której nie może Osoba grająca ani mieć dokładnego wyobrażenia o kompozycji w ogólności, ani też być zadowoloną z własnego wykonywania utworów muzycznych. Odwołać się więc do ogłoszenia mego w Kurjerze Wār: d. 13 Grud. r. z. w tym względzie uczynionego, iż prenumeratę na to dziełko przyjmie się ciągle w Składach muzyki PP. *Klukowskiego i Sennewalda* przy ulicy Miodowej po złp. 6 gr. 20 za exemplarz. *Józef Jaworek*. — *Książeczka do zapisywania bielizny dla płci męskiej i żeńskiej*, mogąca służyć na cały rok, wyszła z druku, i sprzedaje się w składzie papieru i rycin *A. Gierartowskiego* i komp. przy ulicy Miodowej. *Książeczka* ta ma tę zaletę,

że ułatwia bardzo zapisywanie bielizny iaka daje się do prania. Łatwo także utrzymać się kontrolla, gdy wycina się jedna połowa kartki, zostaje w książce druga dla pomniejszego skonfrontowania bielizny przy odbiorze. — Poszyt *3ci Świata Dramatycznego* wyszedł z druku, i zawiera: O Traiedji, z powodu wystąpienia Panny *Rachel* (Raszel), (z Alfreda de Musset); Nauka pisania recenzji teatralnych (art. nad.); Mody, List 1; *Poezja*, Kwiatek; Pieśń Czerkies; Teatr Warszawski. Do poszytu tego dołączoną jest Rycina mody Nr 2, oraz jej objaśnienie. W liście o modach znajduje się najobszerniejsze opisanie wszelkich zagranicznych nowości, mogących obchodzić świat elegancki, i odtąd co miesiąc regularnie podobnyż artykuł umieszczany będzie dla wiadomości kaskawych czytelników. — W księgarni *Zygmunta Sztoblera*, niemniej i w innych, może można świeżo wyszłe dziełko *Swaty p. winjonabte*, krótkotrwała satyryczna przez *W. J. S.*; cena zł. 3. — Numer 43 *Magazynu Po-wszecznego* wyszedł z druku, i zawiera: *Dan Karlos z ryciną*; *Podróż do biegauna północ* (ciąg dalszy); *Stan pierwiastkowy naszego globu*; *epoki stworzenia iego, różne zmiany jego powierzchni p. J. Żochowskiego*; *Pałapka w szczury*; i *Pomnik Engelbertha Hrabiego von Nassau, w kościele protestanc w Breda, rycin*. — *Jedwabnictwo*. Podpisany mam honor Szan. Publi: zawiadomić, iż od dziś aż do 10 Marca b. r. przyjmować będę prenumeratę na *Przewidwa morwowe*, z plantacji Król: z *Potsdamu* sprowadzić się mające, których cena w Warszawie wraz z opłatą cła i transportu, wynosić będzie: 3-letnich 4 do 5 stóp wysokich, korpata złp. 72, 2-letnich kopa złp. 36. Prenumerata zaś na iara emiów jedwabniczych, prawdziwych francuzkich, z *Montpelje* pochodzących, kosztuje tut złp. 16. Nadmieniam przytem, iż jeżeliby szanowni Kupcy w miastach gubernjalnych i obwodowych, przykładać się chcieli do rozszerzenia w kraju naszym jedwabnic-

ctwa, i na łuty nasienie morwy białej u siebie sprzedawać; w każdym czasie dostać tegoż mogą w mieszkaniu moim przy ulicy Twardej Nr 1086, łut po zł. 2, funt po zł. 64, z odstępniem im stosownego rabatu. *Jan Birner.* — Zawiadamiam Szan. Publicz., iż wspomniany przedtem *Mastyx* czyli *Żywica* bardzo skuteczna, tak do *zakitowania zębów wypruchniałych*; iako też uchronienia innych od zepsucia, od tego czasu znajdować się tylko ma w Cukierniach P. *Lursa* przy Teatrze i przy ulicy Miodowej pod Nr 483. *Luigi Beccaria.* — Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości* przywołani: po *Zbyt szczęśliwej* wszyscy, a po *Wyborze* *JPanna Dobrzańska* i *JP. Komorowski.*

Z Kulna. — Towarzystwo Dramatyczne znajdujące się w tutejszem mieście pod zarządkiem *JP. Raszewskiego*, ciągle zadawała; dnia 13 z. m. przy przedstawieniu dramy *Czemuż nie była sierotą*, *JPani Raszeuska* i *JP. Łoziński*, odznaczyli się zdatnością i talentem, a pierwsza do takiego stopnia rozczuliła obywateli, że dziecko 8cio-letnie wstrzymało się od łez nie mogło, co prawdziwie zasługuje na pochwałę; za co składamy im nasze podziękowanie. *P. G. Jedna z ciągle uczęszczających na widowiska sceniczne.*

Z Radomia. — Przeszło rok cierpiełem na zapalenie stawu biodrowego połączonego z febrą trawającą i ropieniem tegoż stawu, w czasie słabości mimo ciągle przedsiębranych środków lekarskich niedosyć, że me cierpienia nie zmniejszyły się, ale co większa zapowiadały bliższą koniec mego życia. Dopiero dowiedziałem się o przybyciu do Radomia *W. Kambert* b. Sztabu-lekarsza b. wojsk pol., miastem honor b. go wezwać, który przez swą znajomość sztuki lekarskiej i szczególną staranność, w przeciągu 4ch miesięcy przyprowadził mnie do zupełnego zdrowia. Tak więc po *BOGU* temu to Szanownemu Mężowi winienem że żyję, a tem samem, że mogę jeszcze mieć udział w społeczeństwie ludzkim. Zastel czyn taki niczem

dostatecznie nie może być wynagrodzonym, wszelako racz Szanowny Mężu przyjąć me publiczne podziękowanie za Twe poświęcenia, i zarazem wyznanie nieograniczonej wdzięczności którą w mem sercu na zawsze zapisałeś. — *Kapitan Mandryka*, *Adjutant 2 Brygady 11 Dywizji piechoty.*

Anglja. — Na pomnik mający wzniesć się *Xięciu Wellingtonowi*, przystano składki z *Indji* i *Kanady.* — O zaślubinach *Królowej* z *Xciem Koburskim* pomnażają się wieści; zaczął on rok 20 życia, i jest tylko o 3 miesiące starszy od *Królowej.*

Francja. — Jeden z dzienników mniema, że przesilenie ministerjalne przez miesiąc trwać będzie. — Konferencja londyńska miała wezwać *Belgję* i *Hollandję* do cofnięcia wojsk swoich od granicy. — Jeden z kassjerów *Pana Lafita* odebrał sobie życie, z powodu deficytu. Miał dopiero lat 25. W tymże dniu odebrał sobie życie młody człowiek 18 lat mający, za to że Ojciec skarcił go za skradzenie 150 fr. i przebulanie iek na balu maskowym w teatrze *Odrodzenia.* — W *Oranie* panuje choroba zaradliwa. — Z *Algieru* donoszą, że miasto *Majdcha* opiera się jeszcze *Abdel Kaderowi.* Zatem pogłoski iakoby *Emir* zwyciężył, okazały się fałszywe. — *Jussuf Bej* na polowaniu w *Algierskim* ledwo nie zginął od dzika, szczęściem ocalił go ieden z *Francuzów.* — *P. Mole* kazał iuż swoje papiery prywatne przenieść z pałacu ministerstwa spraw zagranicz. do własnego mieszkania. — *Jenerał Fabry* wyjechał iuż ku granicy *belgijskiej*, gdzie ma dowodzić przednią strażą korpusu obserwacyjnego.

Hiszpanja. — *Nabrera* i *Porkadel* ruszyli ku *Włazencji.* — W *Madrycie* przewidują zmianę ministerstwa, i jeśli *Minister skarbu* nie będzie w stanie zebrać nowych funduszów.

Rozmaitości. — Wybranie się w drogę w *Poniedziałek* nie jest zabobnem iak wielu mniema, i owszem myśl pobożna dała temu początek: bo kto wyjeżdża w *Poniedziałek*, ten się

niewatpliwie w Niedziele pakować musiał, to jest pracować, a w święto pracować nie wolno. — W Londynie w teatrze *Konwentgarden* wkrótce przedstawioną będzie nowa drama *Bulwera*, pod tytułem *Richelieu* (Riszelje.) — Jak też wiadomości zmieniają się pod piórem nowinarzy. Niedawno doniesiono, że Xiążę *Maxymilian* Bawarski przywiózł z Egiptu 6 Krokodyłów; teraz iedno z pism austriackich donosi, że przywiózł 6 murzynów żywiących się mięsem ludzkim, i że ieden z nich niedawno uciekł w *Mnichowie* i dziecku ugryzł nogi, szczęściem go schwytano (!!!) — W teatrze opery komicznej w *Paryżu* przedstawiono nową operę kompozytora *Brodes*, pod tytułem *Man-tylka*, i nową operę *Regina* z muzyką *Adama*. — *Berlioz* nie chciał przyjąć 20,000 fr. podarowanemu mu przez *Paganiniego*. — Fortepjanista *Liszt* 29 Grudnia dał Koncert w *Bolonji*. — Fabrykant papieru w Anglii, niewinnym sposobem otrul prawie wszystkich swoich sąsiadów. Do fabrykacji swojej używał wiele arseniku i takowy rozrabiał w ogrodzonej części podwórza; nieszczęśliwym przypadkiem rozciek znalazł upływ wstудnię i tak ci wszyscy którzy tylko wniej wodę czerpali, wkrótce umarli. — W wilgą nowego roku gruchnęła wieść w *Sam-pjer* (we Francji), że duży wilk ukazał się przed pierwszemi domkami wioski; przestрах był nie mały i niewiedziano jakim sposobem zwołać mieszkańców do broni przeciw potworowi. Pisarz Wójta powziął rozsądną myśl uderzyć w bęben na apel, lecz nieszczęściem bęben był dziurawy. Nakoniec wzięto w pomoc dzwony i w iednej chwili wyruszyli bohaterzy gminy uzbroieni w strzelby, widły, cepy i drągi. Zwierzę w samej rzeczy zostało ubite, nie śmiano ieszcze do niego przystąpić, z obawy, aby nie podskoczyło, w tem nadszedł gospodarz z odległego kąta wsi i doniósł odważnym myśliwym, że ubite zwierze, było to tylko cielę przed kilka dniami zbiegłe z iego obory! — Gazety berlińskie chwają bardzo skrzypka

Remers z Petersburga. — W *Pesteh* w ziemi *Siedmiogrodzkiej* umarł niedawno *Woloszyn* przeżywszy lat 120, życie iego może byłoby dłuższe, gdyby przypadkiem nie zranił się kosą. Zostawił po sobie 100-letniego syna i 80-letniego wnuka. — 18go z. m. odbyło się w *Londynie* posiedzenie księgarzy celem wynalezienia sposobu przeciw czeladnikom introligator-skim, którzy chcą zmusić swoich panów do podwyższenia im płacy. — *Słomianki* są teraz w Anglii przedmiotem tak poszukiwanym, że Kobiety trudniące się ich fabrykacją mają większe płace niż robotnicy w fabrykach towarów iedwabnych. — W *Paryżu* jest 11,000 żebraków, którym Rząd udziela iałmużny. — Rzemieślnikom udaiącym się na osiedlenie do *Afryki*, z urzędu ogłoszono, że krajowcy chodzą bośo i z tysemi głowami, zatem szewców i fryzjerów tamże nie trzeba.

Rząd Gubernjalny *Mazowiecki*. Podaie do publicznej wiadomości, iż w terminach poniżej wyrażonych w Biurze iego o godz. 12 z rana odbywać się będą powtórne z powodu spełzłych terminów głosne licytacje, na 3ch letnie od dnia 20 Marca/1 Kwiet: r. b. wydzierżawienie LOKAŁÓW w pałacu przy ulicy *Miodowej* pod Nr. 493, po *Ludwiku Hra. Pac* skonfiskowanym, znajdujących się, a mianowicie: 1.) w dniu 26 *Stycznia/7 Lutego* r. b. a) Lokalu Nr 27 oznaczonego, z 2ch Stacji złożonego, licytacja na iednoroczną opłatę komornego rozpoczęcie się od kwoty złp. 180. b) Lokalu Nr 28 oznaczonego; z 2ch Stacji i Komórki składającego się, od zł. 230. c.) Lokalu Nr 29 oznaczonego, z 2ch Stacji, *Kuchli* i *Komórki* złożonego, od złp. 400. 2.) w dniu 27 *Stycznia/3 Lutego* r. b. a) Lokalu Nr 40 oznaczonego z 2ch Stacji i *Przedpokoiu* składającego się, od złp. 230. b) Lokalu Nr 52 oznaczonego, z 2ch Stacji złożonego, od złp. 240, nakoniec: c) Lokalu Nr 55 oznaczonego, z 10 małych Stacji składającego się, od złp. 330. Wszystkich zatem chęć licytowania mających, Rząd: Guber. wzywa, ażeby zaopatruwszy się w wadja $\frac{1}{10}$ części precji fisci wyrównyujące, w terminach powyższych do Biura iego przybyli, gdzie każdego dnia wyjąwszy Świętą pod czas godzin służbowych warunki licytacyjne, a na gruncie pałacu za zgłoszeniem się do miejscowego *Mugrabie-go* lokale w naturze okazane być mogą. — Z polece-

nia Gubernatora Cywil. Komisarz Wydziału Ziemiecki. Sekretarz Jeneralny J. Suski Z.

Urząd Muncyपालny Miasta Warszawy. — Na wydzierżawienie Placu Miejskiego pod Nr 2564 przy ulicy Rybaki; za dawną Prochownią położonego, dogodnego na skład drzewa, na następne 3 lata, a mianowicie od dnia 19 Czerw./1 Lipca 1839 r. do d. 18/30 Czerw. 1842 r. odbędzie się licytacja na d. 14/23 Lutego r. b. do godz. 12 w południe w Sali Posiedzeń Urzędu Muncyपालny, o którą to dzierżawę mający zamiar ubiegać się, zechcą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym złożyć na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje podług wzoru nieraz umieszczonego; bez żadnych skrobani, poprawek lub przekreśleń napisane. Opłata dzierżawna stanowi się do licytacji in plus na zł. 2006. Przy deklaracji dołączony być ma Dowód Banku Polskiego, na złożone w niego depozycie wadium w kwocie zł. 500, które nuetrzymaniaćemu się przy dzierżawie, zaraz po licytacji zwrócono, utrzymującego się zaś zatrzymany będzie w Depozycie Kasy Głównej Ekonomicznej, aż do expiracji dzierżawy. — Blizsze warunki mogą być przejrzane w Wydziale Administracji Urzędu Muncyपालny: codziennie w największym świetle. — P. o. Prezydenta Graybner. Sekretarz Hny G. Jabłkowski.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego. — Na mocy upoważnienia Wyższej Władzy, ogłasza niniejszem, iż w d. 18/27 Lutego r. b. o godz. 10 przed południem, w Kancelarji Dyrektora Instytutu w Marymoncie, odbędzie się licytacja głośna in plus na 60-letnie wydzierżawienie Propinacji do Dobr Instytutowych należącej, składającej się: z Oberży Bielańskiej, Karczmy Szypak nad Wisłą, Karczmy w Burawonej, Karczmy w Wawrzyszewie i Karczmy Bielańskiej. Licytacja in plus na wspomniane dzierżawy, rozpocznie się po szczególe na każdą z osobna karczmy; każdy zatem chcący do licytacji należeć, winien jest opratrzyć się w wadium wyrównujące 1/2 wartości rocznej dzierżawnej summy, stosownie do warunków szczegółowych, od której się licytacja rozpocznie. Warunki licytacji aż do terminu rozpoczęcia licytacji w Kancelarji Dyrektora Instytutu w Marymoncie codziennie od godziny 9 rano do 3ej po połud; przejrzane być mogą. — Marymont d. 23 Stycz./4 Lutego 1839 r. Rada Collegjalna M. Oczapowski. Sekretarz Instytutu A. Oczapowski.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6/18 Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, w lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się Licytacja głośna na dostawę do

Mennicy Gąbki, Klejo, Kredy, kwasów saletrzanego i wodorodnego, Papieru pakowego, Spirytusu, Wosku białego, Wody wapiennej i Terpentyny, stosownie do warunków, ilość i gatunki wyżej wymienionych obiektów obejmujących, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji Mennicy mogą być odczytane. Za praectium fisci do licytacji naznacza się summa złp. 1242, a wadium złp. 420 wynosi. Do licytacji nie będą przypuszczeni Starozakonni, i osoby nie mające handlu Materiałów. — P. o. Dyrektora M. Biernacki. Członkowie Dyrekcji Puschi. Zabitski.

Sekretarz Jeneralny Banku Polskiego. — Zawiadania, że w dniu 30 Stycz./11 Lutego r. b. o godz. 10 z rana, odbędzie się w Biurze Banku Polskiego licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane, na przewóz części maszynerycznych żelaznych, około 1,000 cetnarów, z Warszawy do Dąbrowy i Niwki w Gubernji Krakowskiej Obw. Olkuskim położonych; przystępujący do licytacji, winien złożyć wadium w listach zastawnych lub gotowiznie w wysokości zł. 600. Warunki licytacyjne w Biurze Sekretarjatu Banku Polskiego, interesantom okazane zostaną. — Lubkowski.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Truskolaski Alexan: Dzie; z Dańkowa; Gurzyński Piotr Dzie; z Gierzowa; Zaczkowski Walen: Dzie; z Wereszczyn; Załęski Kar: Dzie; z Gub: Grodzicki; Szydłowski Edward Dzie; z Patrykos; Wilkanowski Władz: Dzie; z Kotowic; Ujazdowski Jul: Dzie.

DONIESIENIA.

Do handlu Win i Korzeni przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 395, potrzebny jest UCZEN w wieku stosownym, posiadający zdolność do Handlu właściwą.

SZAFY olszowe lakierowane, z brązami, zdadne do Magazynu strojów, lub na handel bławatny, są do sprzedania za tanią cenę. Dowiedzieć się u Murgrabiego domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej.

Kto chce metodycznie i niezawodną dla siebie korzyścią pobierać lekcje KALIGRAFJI, kto sobie życzy mieć trwało i ozdobić zrobione ZNAKI (Szyldy), pięknie i prędko przepisane PROSBY do Władz, REKOPISMA w różnych językach, wypracowane TYTUŁY do dzieł, TABELLE loteryjne, i wszelkie inne kaligraficzne lub szybko pisane obstalunki, niech się zgłosi pod Nr 460, w pałacu Olbromskich, w dziedzinie, wprost Litografji, na 1sze piętro, do Litografa Jaskierskiego.

Trzy lub 4 Pokoje na 1szym piętrze, z Kuchnią, Komórka i Piwnicą. Pokój jeden Kawalerski na 2m piętrze i SKLEP od ulicy Przechodniej, są do naję-



cia od Wielkiej nocy r. b. pod Nr 797 na rogu ulicy Elektozalnej i Przechodniej, przy Banku, a każdego czasu do najeścia w tymże domu POKOJ w antresoli z Kuchnią i Piwnicą. Wiadomość w miejscu u Administratora.

PANTALJON mahońowy, mody, jest do sprzedania pod Nr 2248, przy ulicy Dzikięj, u Właściciela domu.

LOS do 1ej Klasy 53 Lot. Klasy: Nr 1612, zaginął; wygrana iaka padnie, prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

Otrzymałszy upoważnienie Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrznych, Duchow: i Oświe: Publ., do dawania lekcji Kalligrafji po Instytutach naukowych wyższych i niższych obojey płci, i mając ieszcze kilka godzin wolnych; polecam Szanownym Rodzicom i Opiekunom. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2441 przy ulicy Nowolipie.

KAPITAŁ 100,000 Zł. jest do ulokowania razema lub częściami na domy murowane lub na Dobrą ziemię w Gub: Mazowieckiej, zgłosić się do Józefata Magnuskiego Patrona, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1765.



DOM pod Nrem 1273, przy ulicy Nowy Świat, z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość na gruncie w Oficynie na 1m piętrze.

o to zgubił WORECZEK Damski, z szarych nici; odbierze w Drukarni Kurjera.

Sekwestator Cyrkulów 2, 3 i 12. Zawiadamiam niniejszem iż zajęte z mocy upoważnienia Urzędu Muncypalnego M. Warszawy z d. 26/28 Stycznia r. b. Nr 2130/116 z Wydziału Kass wydanego, na satysfakcją zaległych podatków, ruchomości i inwentarz w domu pod Nr 1 na Saskiej Kępie, w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. o godzinie 12 w południe, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną; wzywa więc chęć kupna mających, aby się w terminie i miejscu oznaczonym znajdować ścieli. K. H. ołowski.

Magdalena Duchnowska z Rodziców, mając Meza imieniem Wojciecha Pauli, który od lat 15tu od niej wydalwszy się, żadnej wiadomości o jego pobycie powiaścić nie może; uprasza przeżo wszelkie Władze, aby o zwyczaj wymienionym Wojciechu Pauli Profesji Stolarskiej lat 34, i na oku prawem znak od Łuszczyki mający, o jego życiu lub śmierci w przeciagu jednego miesiąca donieść raczyły pod Nr 486, przy ulicy Miodowej.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prosby Star: Nusyna Izraelowicza Gegenszejna pod Nr 2221 zamieszkałego, o udzielenie KSIĄZKI Legitymacyjnej w miejsce zagubionej rodzicielskiej, wzywa niniejszem każdego ktoby posiadał lub

sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncypalnym Szekeji Biletów złożył; ostrzegając prztem, iż zagubione przesiedlenie umorzone zostało, a zjazd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mógł. — P. o. Prezydenta Graybner. Sekretarz Jeneralny G. Jachotkowski.

W dniu 31 z. m. idąc Antonina Służąca od Magla, z Hotelu Lipskiego, zgubiła nową KOSZULĘ wąską wehową, z cyfrą M. B.; ktoby ją znalazł, raczy oddać pod Nr 474/6 na 2gie piętro, ofiarując oddawcy zł. 12.

Mam honor zawiadomić Damy, które u mnie zamówiły Fredzle z Łoży Angora, iż już je odebrałem z Angli w różnych kolorach; można je odebrać tak w handlu moim iak w Magazynie Stroików żony mojej. Ktoby sobie życzył nabyć tych Fredzli w znacznej ilości na handel, stosowny rabat mieć będzie. J. L. Wemmer.

Dwie MAJETNOŚCI w Galicji Austrjackiej w Cyrkule Bocheńskim, mil 3 1/4 od Krakowa, poł ćwierci mili od Cesarskiego gościńca, mil 2 od Wieliczki, Myslenic, Bochni, Wiśniowca, są do wydzierżawienia od miesiąca Marca t. r. lub też i na zamiane za dobra w Królestwie Polskiem blisko Krakowa; bliższą wiadomość powzięć można u W. Mecenasza Słowiańskiego w Krakowie, przy ulicy Szeroka Nr 78.

Składam publiczne moję podziękowanie P. Tekli Hirosz nauczycielce Krawieczyzny damskiej, w Warszawie przy ulicy Freta Nr 277 na 1m piętrze od tyłu zamieszkałej, za nauczanie mnie w dniach 15tu bieżącego miesiąca, w robieniu Sukien damskich miary rysunków, kroju i robienia Sukien damskich z wszelką dokładnością, gdyż teraz nie tylko dla siebie podług żurnali suknie robię, lecz i córkom moim te nader potrzebną naukę udzielałam. — Agnieszka Kwasiborska, Obywatelka w Warszawie Nr 277 zamieszkała.

Administracja Miynu parowego dostrzegłszy że Młki z różnych młynów wietrznych i wodnych sprzedawane bywają za mąkę iakoby z Miynu parowego pochodzącą, ostrzega o tem kupujących i zarazem dostrzega, że mąka w Miynie parowym wyrabiana, sprzedaje się tylko w składach na Pradze, za Żelazną bramą i przy ulicy Wołowej, w składach pod napisem: „Sprzedaż Młki z Miynu parowego“, tudzież w składzie Głównym przy tymże młynie, po cenach w każdym z tych składów na tablicach wywieszonych.

APPARTAMENT składający się z 9ciu Pokoju w 1em piętrze, z Kuchnią angielską, Spizarnią, Stajnią, Wozownią i wszelkimi wygodami, do najeścia każdego

Brac. — Lublin dnia 14/26 Stycznia 1829 r. Jan Wasutyński R. K. Z. Gub: Lubelskiej.

Stożony świeże,

za pomierną cenę dostać można co dzień w każdym czasie, w Fabryce Porturu Szefera i Glinafa, przy ulicy Krochmalnej, pod Nr 1108.

AUSTERJA konsensowana z gościnnej Izby, Alkierzka, Komory, 2ch Piwnic, z Zaiazdem na koni 40 urządzona, na boczny traktie o mil 3 od Warszawy ku miastu Błeniu położona, jest wraz z pachtem Krów dojnych od S. Jana r. b. do wydzierżawienia.



Onegdaj z domu przy ulicy Zakroczymskiej z pod Nr 1859, wybiegł Wyżeł, szczenię, miesiąc 4, biały, lub kasztanowaty, także plama na boku, ogon ucięty. Uprasza się kto go przytrzymał, o oddanie pod wspomniany Nr na 1e piątro, a ze strony właściciela zapewnią się sowitą nagrodę. Wrazie zaś wynalezienia przez środki Policyjne, nieprawy posiadacz ulegnie odpowiedzialności.



Przy ulicy Podwał pod Nr 500 lit: A., znajduje się PIĘSEK, z rasy Kurlandzkiej Wyżełków; po udowodnieniu, zwróceniu kosztów ogłoszenia i wyżywienia onegoż od d. 28 z m. do dnia dzisiejszego, można go odebrać wramię u Weterana będącego na służbie; po upływie 6 dni, stanie się własnością utrzymującego.

SALA LICYTACYJNA.

Miedzy znaczną liczbą znajdujących się, przedmiotów nadesłano: 2 Szale tureckie, Pantaljon mahoni; mało używane; o pół 7mej oktawy, różne Obrazy olejno malowane; kilka Zegarów stołowych; Rozmaite Meble domowe; Szery angielskie na 4 konie, mało używane; oraz rozmaite Suknie balowe.

Z Biura Informacyjnego.

DOM Nr 1259 lit: B. przy rogu ulicy Nowy świat i Chmielnej położony, jest z wolnej ręki do sprzedania; o warunkach tak dzierżawy jako i sprzedaży, dowiedzieć się można w domu E. Biura Nr 385 na 1em piątrze, przy ulicy Krakowskiej Przedmieście.

OSOBA obeznana z przepisami Administracji i Policji, oraz z Rachunkowością, w wieku średnim, pragnie przyjąć obowiązek Zarządu znacznego Domu i prowadzenia interesów tu w Warszawie, lub podjąć się ułożenia Rachunków Ekonomicznych na prowincji.

Przepyszny EKWIPAŻ na urząd zrobiony, w najnowszym guście na dwie Osoby, mocno zbudowany, elegancki, słowem co może być najlepszego w

tym rodzaju, równo użyteczny w mieście jak i do podróży, z kufkami, wazonami, pudelkami, pudełkami do Damskich toalet, jest do sprzedania; Pojazd ten wcale nie był używany z powodu zmian okoliczności. Dowiedzieć się można u Fabrykanta pojazdów Karzewskiego, ulica Leszno Nr 663.

DOBRA Ziemska o mil 13 od Warszawy, w bliskości szusy położone, składające się z 6 Polwarzków, mające znaczne wysiewy, Łąk podostatkim i Propinacją, na których utrzymać można do półtrzecia tyśiąca owiec, są do wydzierżawienia na lat 3 od S. Jana r. b.

Na Nowym świecie w domu Jasińskich Nr 1286, wchodząc pod pierwszą bramą, na 2m piątrze, znajdują się różne **MEBLE** i **PRZEDMIOTY**, z powodu wyjazdu, do sprzedania. — Uprasza się w temże samem miejscu odniesienie gdzie się znajduje nieciaki Jegor Bassoft, także Kharlamoff zwany, którego rysopis jest następnym: ma lat od 14tu do 15tu, wzrost 3 stopy 8 cali, głowa znacznie duża, włosy blond, nos szeroki, usta duże i nabrzmiałe, mówi po Polsku, po Rosyjsku i po Walačku.

Dzisiaj rano zimna stopni 5. Wezoraż w południe 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Nienawiść ko bieta*. 20 raz *Mina*.

Dzisiaj widowisko w Saskiej Rajtszuli.

FIGURY woskowe na Tłómaczkiem codziennie.

Obok Dobroczywności *Rozabina* **BEZ-RAK**, **STAROŻYTNOŚCI PRZEDCHRZEŚCJAŃSKIE**, w Sklepie Ubogich na korzysć Szkołki Dobroczywności.

KAWIARNIA (CAFFE HAUS), pod nazwą *Cafe du bon goit*, na 1szem piątrze pod Nr 581 przy ulicy Długiej, obok Hańdla winnego P. Sommer, otwórzoną zostala. Przedsiębiorca ręczy Szan: Publiczności sprawi Jej przyjemność **KAWA** dobrego smaku i **HERBATA**, na samowarach wyrabiana, a zarazem usprawniełli dawną tej **KAWY** reputacją, jaką miała w Saloonach pałacu Saskiego w roku 1803 i następnym latach, będąc od licznej Publiczności uczczona.

Dzisiaj w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 535 wprost domu Zajdlera, *Pan Baur* grać będzie na Cytrolinie i Cytrabasie, a Pani *Baur* spiewać będzie arcy, romanse i pieśni w różnych językach przy towarzyszeniu Kwint-Arly. Przytem dostać można **PONCZU HISZPAŃSKIEGO**.

Dzisiaj w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost B. Konserwatorjum, Nr 454, na 1em piątrze, *Familla Nienawie* grać i spiewać będzie.

Dzisiaj w Kawiarni w domu *Lilpopa* przy ulicy Wiałamskiej na rogu Tłómaczkiego pod Nr 600, *Paulina Trajs* i *Siostry Szware* grać i spiewać będą.